

## Poniedziałek.

Wschód Słońca go: 5 m. 46  
Zachód " " 5 " 58

Dziś, Śgo Maurycego M.  
Jutro, Śtej Tekli Panny M.

Onegdaj według ogłoszonego poprzednio programu, obchodzoną była uroczystość dworska, to jest rocznica urodzin J. C. W. W. X. Cesarzowicza Następcy Tronu. Wzoraj zaś obchodzono rocznicę urodzin J. C. W. W. X. KONSTANTEGO, Namiestnika w Królestwie Polskiem.

*Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Król: Pola:*

Z BOŻEJ ŁASKI,

MY ALEXANDER II,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI,

WIELKI XIĄŻĘ FINLANDZKI,

etc., etc., etc.

Ukazem z d. 19 Lutego (2 Marca) 1860 r. rozkazaliśmy zanieść dochodzenia na rzecz Skarbu Król: Polskiego majątków ruchomych i nieruchomych wychodzących z r. 1831, o ile te po datę 8 (20) Września 1859 r. zajęte nie zostały, lub o ile w ich poszukiwaniu akcja sądowna nie została rozwinięta.

Obecnie chcąc stanowczo ukończyć pertraktację wszelkich spraw konfiskacyjnych co do majątków osób, skazanych wyrokami Sądów Wojennych lub postanowieniami Rady Administracyjnej za przestępstwa polityczne i po 1831 r. popełnione, jeżeli ich majątki nie tylko do wyż wzmiankowanej daty 8 (20) Września 1859 r. lecz i do dnia dzisiejszego przez Skarb zajęte nie zostały, i pragnąc zapewnić w ten sposób dobrodziejstwo poddanym NASZYM w Królestwie, z tego tytułu na prowadzenie sporów ze Skarbem narażonym;—

po wysłuchaniu zdania Rady Stanu Królestwa i na przedstawienie Rady Administracyjnej,

Postanowiliśmy i Stanowimy:

Artykuł 1. Przepisy wspomnianego Ukazu NASZEGO z d. 19 Lutego (2 Marca) 1860 r. mają być podług zasad w tym Ukazie wskazanych, w zupełności rozciągnięte od dnia dzisiejszego do majątków i funduszów wszystkich tych osób, które uległy skutkom postanowień o konfiskacie ich własności, lub też rygorowi konfiskaty dotąd ulegałyby mogły.

Art: 2. Skarb Królestwa odstąd zaniechać ma dalszych działań co do drobnych realności wiejskich i miejskich, których z tytułu konfiskaty stał się współwłaścicielem i odstąpić je, z dochodem dotąd niepobrany, osobom, które do przyjęcia tych realności dostatecznie się wylegitymują.

Art: 3. Gdyby który ze skazanych na konfiskatę majątku, po uzyskaniu przebaczenia wrócił do kraju, a majątek jego, lub część majątku sprzedana już została, lecz w taki sposób, że jeszcze niektóre raty szacunku rozłożonego do spłaty pozostają, w takich przypadkach Skarb Królestwa, za zgłoszeniem się właścicielowi, może być gdzie przekażać na jego rzecz resztę rat pozostałych.

To dobrodziejstwo może być rozciąganiem i do spadkobierców takiej osoby, która skazana na konfiskatę majątku, już zmarła śmiercią naturalną, a przeto sama z tej łaski korzystać nie jest w możności.

Art: 4. Mają być zaniechane dalsze działania Skarbu Królestwa co do wszelkich kapitałów, funduszów i różnych praw, w dochodzeniu Skarbu Królestwa pod konfiskatą będących, których Skarb Królestwa dotychczas nie wywindykował, gdzie jeszcze są spory, klasyfikacje i działy niepokojone, o ile należności, z tych tytułów pochodzące, nie wpłynęły sposobem bezwarunkowej własności Skarbu Królestwa do Kas Skarbowych, z pozostawieniem tych funduszów, jeszcze nie zrealizowanych, komu z prawa przypadać będzie.

Ar. 5. Wykonanie niniejszego Ukazu, który w Dzienniku Praw ma być zamieszczony, Radzie Administracyjnej Królestwa poraczamy.

Dan w Nowgorodzie d. 8 (20) Września 1862 r.

(podpisano) „ALEXANDER.”

przez CESARZA i KRÓLA.

Minister Sekretarz Stanu, J. Tymowski.

Jutro przypada Uroczystość Śtej TEKLI. Z tego powodu odbędzie się solenne Wotywa o godzinie 10tej z rana w Kościele XX. *Karmelitów* bosych na Krak: Przedm.; a w przyszłą Niedzielę, t. j. dnia 28 b. m., odbywać się będzie solenne Nabożeństwo z Kazaniami i Processjami na cześć tejże Świętej; na które Starszy Zgromadzenia, zaprasza Członków tegoż Bractwa, oraz wszystkich pobożnych.

Wzoraj, w Kościele XX. *Franciszkanów*, w dzień Uroczystości Śgo JÓZEFA z Kopertynu, odbyło się solenne Nabożeństwo, w czasie którego celebrował Mszę Śną, X. Marcelli *Trawiński*, Nowo-obrany Prezydent XX. *Trynitarzy*; Kazanie zaś miał X. Paweł *Stefanski*, Kaznodzieja i Wikary z Zgromadzenia XX. *Reformatorów*.—Tegoż samego dnia po południu, odprawione zostały Nieszpory przez X. Mikołaja *Zgryziwioza*, Lektora tegoż Zgromadzenia; w czasie których miał Kazanie X. Tomasz *Simiechowicz*, Xiądz Prowincjał i Kaznodzieja miejscowy.

Donoszą z Pakoćci, z Poznańskiego, że dnia 14 b. m. odprawił się na Kalwarij Odpust „Podwyższenia Śg. Krzyża.” Od czasu jak Arcy-Biskup *Dunin* 1841 r. S. Bierzmowanie udzielał, nie pamiętają tak liczne zgromadzenia pobożnych, jak tym razem.

W dniu 8 Września r. b., o godzinie 11tej z rana, po Wotywie i KOMUNII Świętej, w Kościele PANNY MARIJI, odbył się ślub Wincentego *Zaleskiego*, Urzędnika Dyrekcji Ubezpieczeń, z Panną Ludwiką *Paniewską*. Pare tę pobłogosławił JX. Prałat *Białobrzeski*.

W Krakowie zeszłej Soboty, odbył się w Kościele N. PANNY MARIJI, ślub P. Stanisława *Chojckiego*, z Panną Klementyną *Siemińską*, córką PP. *Luojana Siemińskiego* i *Ludwiki z Hr: Potockich*.

X. Juozefa *Galecki*, Kanonik i Dziekan Kapitały Tarnowskiej, mianowany został Biskupem *in partibus*.



Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła następujące zapisy: 1) dla Kościoła Metropolitalnego Śgo JANA w Warszawie rs. 2,250; 2) dla Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńności rs. 1,200; 3) dla Oddziału ubogich starców tamże rs. 1,200; 4) dla Instytucji wychowania sierot płci męskiej w Warszawie rs. 1,500; 5) dla Bractwa Śgo WINCENTEGO *à Paulo*, oddziału Parafji Śgo JANA i Śgo ANDRZEJA w m. Warszawie rs. 2,250; 6) dla Kościoła Śgo KAROLA *Beromeusza*, Parafji Śgo ANDRZEJA w m. Warszawie rs. 900; 7) na budowę projektowanego Kościoła p. t.: NIEPOKALANEGO POCEZCIA MATKI BOZKIEJ w m. Warszawie, na Grzybowie, rs. 3,000; 8) dla Kościoła XX. *Augustjanów* Warszawskich, rs. 450; 9) dla dziadków i babek przy Kościele Metropolitalnym Śgo JANA rs. 300; 10) dla Archi-Konfraterni Literackiej przy tymże Kościele rs. 300; 11) na zasiłek funduszu ś. p. *Bohomolca* rs. 1,500; i 12) dla Instytutu wychowaniu sierot płci żeńskiej rs. 150, przez niegdy X. *Dekeré*, Biskupa Sufregana, Dziekana Kapituły Warszawskiej, uczynione.

Szkoła Weterynaryjna w Warszawie, zawiadania, że zapis uczniów na przyszły rok szkolny rozpocznie się d. 10 (22) b. m. i odbywać się będzie do włącznie dnia 26 Września (8 Październik) r. b. codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, w godzinach od 9ej z rana do 12 w południe, w Kancelarii Dyrektora Szkoły w Warszawie przy ulicy Chmielnej pod Nr 1564c. Pragnący być przyjętym na ucznia do pomienionej szkoły, złożyć winien następujące dowody: 1) Metrykę urodzenia udowadniającą, że kandydat ma najmniej lat 17 skończonych, a nie jest starszym nad lat 30. 2) Świadectwo z ukończenia przynajmniej klasy 4ch szkół publicznych. 3) Świadectwo lekarskie z odbytej ospy szczepionej lub rodanej, stwierdzające zarzeczem, że ubiegający się o przyjęcie w poczet uczniów, jest zdrowia czerstwego i silnej budowy ciała. 4) Pozwolenie uczęszczania do szkoły weterynaryjnej, jeżeli kandydat nie jest pełnoletni, — wydane przez Rodziców lub Opiekunów. 5) Świadectwo moralnego prowadzenia się wydane przez władzę miejscową, od złożenia którego jednak wolni są ci kandydaci, którzy mniej niż od roku z pod zwierzchności szkolnej wyszli. Pomocnicy weterynaryjni, poprzednio w tutejszej szkole wykwalifikowani, którzyby dla uzyskania prawa ubiegania się o wyższy stopień pragnęli uczęszczać na kurs dodatkowy dwa lata trwający, winni, w miejsce powyższych dowodów, przedstawić tylko, dowód posiadania stopnia pomocnika weterynaryjnego. Uczniowie szkoły weterynaryjnej w ubiegłym roku szkolnym już zapisani, tak własnym kosztem utrzymujący się jako też będący na koszcie rządowym, jeżeli są w zamiarze nadal do szkoły uczęszczać, winni także w czasie zapisu wyżej oznaczonego, zgłosić się do Kancelarii Dyrektora Szkoły Weterynaryjnej, dla dopełnienia formalności, jakie przy ponownym zapisu są wymagane. Nadmieniam się w końcu, że w przyszłym roku szkolnym 1862 i 3, wakować będzie kilka stypendjów rządowych, i że do otrzymania takowych, pierwszeństwo mieć będą ci z kandydatów niezamożnego stanu, którzy będąc już uczniami szkoły weterynaryjnej, odznaczali się w ubiegłym roku szkolnym pilnością i postępem w naukach; znowowstępujących zaś kandydatów ci, którzy całkowity kurs nauk Gimnazjal-

nych ukończyli, i w ogóle posiadający wyższe usposobienie naukowe, odpowiedniami dowodami stwierdzone.

*Z okolic Lublina.* — Przekazać potomności pamięć ludzi, którzy z całą szlachetnością spełnili na tej ziemi, trudną pielgrzymkę, jest obowiązkiem następných pokoleń. Tą przejęty zasadą nie mogę przemieścić, bym nie uczcił kilku słowami pamięci, zgasłej w d. 19 Sierpnia r. b. w dobrach Łysokoje, po ciężkiej słabości, na rękę przywiązanej Siostry, Meła i Syra ś. p. Marji z Zawadkich *Kolozyńskich*, małżonki Wojciecha *Kolozyńskiego*, sędziwego Pułkownika Ułanów b. Wojsk Polskich, z którym blisko pół wieku przeżyte. Ktokolwiek pojąć zdoła, jaką dla Rodziny przedstawia boleść, i nagłe osierocony kącik domowego kółka, stratą nieocenioną dla nich matki, a dla przyjaciół i znajomych zgon prawej Obywatelki, wzorowej Chrześcjaniki, wyrozumiałej dla sług Pańi, ten łatwo wyobrazi sobie uczucia, jakimi z tego powodu przejęci zostali. Licznie zebrane grono Duchowieństwa i Obywateli i Włościan, dla oddania jej ostatniej posługi i okazania czci należnej, zespolone z Rodziną uczuciami boleści i żalu, zdawało się składać jedną boleść z tą wśród żałobnego obrzędu; bo jakżeż nie boleć nad stratą cichej i skromnej niewiasty, która idąc nieraz po ostrej ścieżce swego życia, umiała sobie zjednać powszechny szacunek. Zwłeki tej czcigodnej Pani, po odprawionem w d. 21 Sierpnia r. b. nabożeństwie w Kościele Parafjalnym w Biskupicach, na miejscowym cmentarzu w grobie familijnym, na wieczny spoczynek złożone zostały; a wymowne usta Wielebnego Ojca *Fidelisa* Gwardiana Kapucynów z Lubartowa, oraz Ww. X. *Pawelco* Proboszcza Biskupieckiego i X. Kanonika *Sobolewskiego*, Regensa Konsysterza Diecezjalnego, w treściwych słowach, ogłosiły zgromadzenym, prymitywy zmarłej. — D...

Złożono w Redakcji *Kurjera* od N. N. rs. 1 dla biednego Krawca z familją pod Nr 454 przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, na 4tem piętrze zamieszkałego, aby wstąpił do BOGA za cierpiącego *Adolka*. — Od B. W. po kop: 25 na budowę Kościołów: w Sulisławicach; na Grzybowie, i PP. *Marjawitek* w Częstochowie. — Oł H. W. z p. 10 na Ochronkę pod nazwą *Xiędza Baudouin*.

Wspaniały Kościół SS. CYRYLA i METODEGO, wystawiony na Karlinie, Przedmieściu Pragi Czeskiej, na pamiątkę 1,000-letniej rocznicy zaprowadzenia Chrześcjanstwa w krajach Państwa Wielkomorawskiego i w ziemiach mało polskich, wykończony będzie na czas; po bokach Wielkiego Ołtarza, będą Ołtarze poświęcone dawnym Patronom Czech i Polski t. j. Ś. WACŁAWOWI i Ś. WOJCIECHOWI. Ołtarz Śgo WOJCIECHA, wzniesie się na ze składek Polaków, które się nadsyłają na ręce czcigodnego X. *Sztulca*, Kanonika na Wyszehradzie w Pradze. Atoli składek te są dotąd niezmiernie małe i nieliczne, snadź niezereszła się wiadomość o bogobojnym celu takowych.

W Rzymie bawi obecnie kilku Pielgrzymów i Pielgrzymek z Polski. Jeden z nich Pielgrzym Litewski nazwiskiem *Zajączkowski*, umarł w tych dniach w tejże stolicy świętej.

Nekładem Xięgarni J. J. *Okolskiego*, przy ulicy Miodowej Nr 496, wyzędł: Podarek dla ludu naszego. Podania, Powisutki, Pieśni, Bajki, napisał Łukasz *Mrdwka*. Xiężeczka pierwsza, gr. 20.



(A. n.) Zdawna Członkowie Zgromadzenia Rzeźników, stosownie do ogólnego zdania, postanowili w Niedziela i Święta Uroczyste, nie posyłać bydła na rzeź, dla tym swobodniejszego uczczenia w dniach tych modlitwą BOGA, wraz z swoją służbą i domownikami. Z bolem serca napisać tu muszę, że od ogółu odłączyło się kilku, którzy nie zważając ani na chwalebna umowę swoich Kolegów, ani na dane zobowiązanie i słowo, posyłały do szlachtunku na Solec bydło w dni Święte, i zapewne niejedną osobę to zadziwi, jak w dniu Niedzielaym lub Uroczystym, zobaczy włóczące się fargony rzeźnicze, już to z bydem na rzeź prowadzonym, już naładowane świeżem mięsem w porze takiej, w której każdy pobożny i uczciwy Czarzeczjanin, modlitwą BOGA wielbi w Kościele. — Dla upamiętania się tych ludzi, aby w dniach Uroczystych i Niedzieli, więcej o BOGU jak o pieniądzach myśleli, niemniej byli przykładem dla sług swoich, składam w Redakcji *Kurjera* rs. 1 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, aby już jeżeli nie ich samych, to choć ich młode pokolenie oświecić raczył, przypominając zapewne będące w uspionej pamięci Ście Swoje przykazanie: „Pamiętaj, abyś dzień Świętych święcił!” — R. ...

Otrzymujemy dziś nowy dowód wrodzonej szlachetności naszego ludu, i przekonujemy się znowu, jak serce jego rozwija się w swobodzie i w przyjaznych z dwozem stosunkach. — We wsi Szczecno w Gub: Radomskiej w Pcle Kieleckim, odbył się w tych dniach wyzynek. Hojnie ugoszczona gromada, pragnąc z własnego popędu serca zawdzięczyć dworowi tę zabawę, oświadczyła nazajutrz, że pragnie za tę wyprawioną im ochotę, przysłużyć się gospodarską pomocą, a więc prosił by dwór kazał w dniu następnym rozsiać więcej żyta, a oni je własnym sprzętajem zaorzą bezpłatnie, zapowiadając, iż sami dopilnują, by każdy gospodarz tę usługę odrobił. Dwór pragnąc odpowiedzieć poczciwemu oświadczeniu, przyjął z wdzięcznością ofiarę, aby ją znowu jakim dowodem serca przy okazji odwetować, i dziękując gospodarzom za ich usługę, prosił o pomoc już nie w przyoraniu żyta, ale w wywiezieniu nawozu pod pszenicę. Nazajutrz gospodarze zeszli się od rana i własnym sprzętajem na wyścigi dopełniali pracy, ubiegając się który więcej fur wywiezie, który lepiej dworowi się przyśleży. — Dnia następnego przybyli inai, to jest ci którym domowe obowiązki wraz z pierwszymi wyjechać nie dozwoliły; zaś gospodarze oddalonych filjarków przybywają codziennie do tejsze roboty, aby za innemi w uczuciu nie zostać, a wszyscy czynią tę usługę z taką szlachetną ochotą, jak poczciwie oświadcza, że się nie wymawiają więcej razy podobnie uczynić, takie się już w nich przebija własnej goźności uczucie i tak dobre serce, że bez rozczulenia patrzeć na nich nie można.

Z powodu, że przez jednego z mieszkańców w Płocku, w interesie chorobą złożonego bliźniego, nieprzyzwoicie została przyjęta; więc na intencję gruntowniejszego pojęcia szerczącego się ducha oświaty, składam w Redakcji *Kurjera* kop: 30 dla Szpitala Starożytkowników w Warszawie. — Franciszek *Plażyński*, Felczer Starszy w Płocku.

P. Ignacy *Krzyżanowski*, znany Kompozytor i Nauczyciel Muzyki, wrócił do Warszawy z zagranicy; o czem dla wiadomości licznych Uczniów jego donosimy.

Xiągę Serbski *Michał*, zrzekł się wyznaczonej dla niego płacy z kassy krajowej, na czas panujących niepokołów. Za jego przykładem Ministrowie i Senatorowie, zrzekli się czwartej, a tani Urzędnicy piątej części zowej rocznej płacy. Również i inni Obywatele przynoszą ofiary.

W Węgrzech wypuszczają już akcje na pierwsze zawiązanie żeglugi parowej. Akcje te są po cenie tylko 200 zł. dla ułatwienia podpisów.

Zdaje się, że w Lublinie przystąpią do odszukania marmurowej tablicy, z imieniem, nazwiskiem i datą autora *Flisa*, to jest *Klanowicza*, która mieściła się w Kościele Katedralnym tamże i przed kilku laty nie wiadomo z jakiej przyczyny wyjęta została.

Panu W. — Na zapytania jego listowne: czy prawdą jest o mających kursować po Warszawie dorożkach jednokonnnych, i kiedy? oświadczamy, iż projekt ten powzięty wprawdzie miał być przez kilku tutejszych właścicieli dorożek, lecz kiedy zostanie wprowadzony w wykonanie, trudno przewidzieć dla braku najważniejszych podstaw projektu, to jest jednokonnnych powozów.

Pewien Francuzki Kapitan okrętowy, odkrył na wybrzeżu afrykańskim roślinę, z której wyrabiać się dają materje podobne bawełnianym. Materja ta ma być gładzsza, trwalsza i tańsza od bawełnianych.

Dnia 3go b. m. w czasie kończących się żniw w Okręgu Szadkowskim, które jak najpiękniejsze rokowały nadzieje, powstała około godziny Tej burza połączona z gradem, po której nastąpiło zupełne zniszczenie plonu w polach. Głównie dotknęła dominjum Rudz i Widzew, zaś o kilka mil okręgowego miasta Szadków, skończyło się na ulwie.

Dnia 3 b. m. w Czechach pod m. *Prsg*, odbyto próbę ze sprowadzonym po raz pierwszy z Anglii plugiem parowym. Plug ten wraz z transportem kosztował 48,000 złp., i z powodu nie przygotowanego w tym celu gruntu, okazał się niepraktycznym.

Chocąc mieć w jesieni gęsi tłuste bez żadnego wydatku zboża, potrzeba je karmić samą surową marchwią, bez łydgi, pokrajaną w cząstki, i tak codziennie urządzać pokarm dla nich ze świeżej marchwi i dawać im go do sytości. Za każdym razem należy tak przyrządzony pokarm oblać zimną wodą; gęsi zaś we dnie puszczać, iżby się mogły swobodnie przechadzać. Po kilkunastodniowej karmie będą tłuste, karmione zbożem, nigdy się tak nie ukarmią jak od marchwi. Kury aby były tłuste i niosące się, trzeba karmić je lebiodą rosnącą w ogrodach lub na polach. Lebioda dojrzała zbiera się w snopki, kiedy jeszcze ziarna w całości trzymają się na roślinie, tak ostrożnie, iżby się te nie wysypały. Snopki te wysuszają się i wymłacają, a produkt chowa się na całą zimę na pokarm dla kur, bez użytku zboża. Do lebiody można dodać siemiennych i konopnych plew. Tym sposobem kury stają się tłuste i nadzwyczaj niosą jaja.

Donoszą z Paryża, że winobranie odbywa się tam w warunkach nadzwyczajnie pomyślnych. Żniwa dały średnio proporcjonalny rezultat.

*Renz* ze swą meazterją, ciągnęła mię wa wypadki. Znowu w drodze do jednego z miast, przewróciła się klatka i wyszedł z niej lew. Szczęście, że przytomność dozorców i ich pręty żelazne, oszłomiły króla zwierząt, który też spokojnie wróciwszy do klatki, dał się zamknąć.



Jutro o godzinie 9 i pół z rana, w Kościele Śgo JANA, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Tekli z Bułkowskich *Kaczmarewskiej*; na które, pozostały Mąż z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jutro o godzinie 11tej z rana, w Kościele Powązkowskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Alexandry z Sosenkowskich *Duxin*, zmarłej w dniu 9 Kwietnia r. b. i poświęcenie nagrobka; na które pozostały Mąż wraz z Siostrą, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro o godz: 8ej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Michała i Anieli *Kęstkich*; na które stroskane Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Adama *Charczewskiego*, Obywatela m. Warszawy, o godzinie w pół do 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W d. 19 b. m. zmarł Władysław *Kłocowski*, lat 12, a w dniu następnym brat jego Michał *Kłocowski*, lat 8 mający. Pogrzebiu w smutku Rodzice, zapraszają Kuzynów i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 4tej po południu, z Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza*, na cmentarz Powązkowski.

(A. n.) Eufrozyna z Żerońskich *Lukomska*, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 68, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, onegdaj życie zakończyła w dobrach Janówek Powiecie Stanisławowskim. Pozostały Mąż wraz z Synem i Wnukami, pedają niniejszą smutną wiadomość Krewnym i Przyjaciółom *Eufrozyny*.

Nowgorod, w którym jak wiadomo miano obchodzić onegdaj pamiątkę tysiąclecia Rosji, leży nad rzeką Wołchowem, i jest stolicą Gubernji Nowgorodzkiej. Lic: y przeszło osiemnaście tysięcy mieszkańców i 1,221 domów, a między temi 250 murowanych. Kościołów Prawosławnych ma 36 i jeden Protestancki, a oprócz tego Klasztorów w obrębie miasta 4ry i Kaplic 20. Posiada fabryk 10, w których głównie wyrabiają świece, skóry, garbki i cegłę. Nowgorod prowadzi mierny handel z Petersburgiem: sianem, ogórkami i rybami. Posiada także liczne zakłady i Szpitale.

P. Piotr *Skrzypiński*, Professor, w dniu wczorajszym wrócił do Warszawy.

Doktor *Luczkiwicz* (*Redaktor Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego*), zajął mieszkanie na Krakowskim-Przedmieściu, wprost Kościoła Śgo KRZYŻA, pod Nrem 14 (nowy).

Wczoraj korzystając z dnia Świątecznego, t. j. Niedzieli, wiele osób z Warszawy udało się do Łowicza, na odbywający się tamże jarmark na Śty MATRUSZ. Już od onegdaj o każdej godzinie odchodzących pociągów, znalazło się dosyć ochotników, lecz liczba zwiększyła się prawdziwie wczoraj. Pomimo ułatwionej wszelkie komunikacji, nie powiemy aby jarmark tegoroczny wyrównywał niektórym z poprzedników swoich, odbywanych w latach dawniejszych. Od niejakiego bowiem czasu śmiało można powiedzieć, że owe główne zjazdy Jarmarczne minęły, i ta to właśnie komunikacja tyle ułatwiona, wpłynęła na ich zmniejszenie, dozwalając każdemu nie czekając Jarmarku, zaopatrzyć się we wszystkie potrzeby, choćby nawet wprost z samej Warszawy. Ze zmniejszeniem zaś zjazdów,

ustąpiły również i wrzawy jarmarczne, przekraczające nieraz właściwe granice. W ostatnich latach z Jarmarkiem Łowickim łączyły się wystawy rolnicze i wyciągi konne, co nie małej dodawało powagi zjazdowi; dziś odjęcie tych warunków, odjęło zarazem ruch i życie zjazdu, ograniczając go do zwykłego targu na konie, owce i t. p. inwentarskie potrzeby. W każdym jednak razie, tegoroczny jarmark liczyć można do liczniejszych. Koni, owiec, rogacizny, było podostatkiem. Liczbę koni oznaczyć było można do trzech tysięcy, a pomiędzy temi zwracały uwagę śliczne konie P. Ludwika *Grabowskiego* z Łącznej, w cenie od jednego do dwóch tysięcy talarów za każdego. Z innych znów koni, uważano czwórki szpaków ośmiotysięczną, kilka bardzo dobranych par, czwórek i piątek, chociaż wszystkim przypisywano za wysokie ceny. Co do owiec, tych było kilkanaście tysięcy, rozłożonych na polach po za miastem, wtedy gdy w samem mieście dosyć liczny znajdowały odbyt tryki i barany z owczarni Bieniewickiej, z Bielny, z Krośniewic, *Stejna*, *Thera* i t. d. Niezbywało również i na wołach, które trzymały się w dobrej cenie. Przybyli z Warszawy fabrykanci z wyrobami, jak kapelusznicy P. *Wojszycki*, oraz licznymi siodlarskimi, znajdowali odbyt. Z Xięgarń uważaliśmy, jedną tylko na cały jarmark, przybyłą z Piotrkowa. Nie brakuje tam jednak i loterji fantowych, w które rozegrywano fanty *bezczenne*; tass z piernikami toruńskimi, lub nejrozmaitszymi wyrobami, wreszcie różnorodnych widowisk jak P. *Ossa*, albo menażerji *Schoitza*, lub wreszcie konia, okazowanego w oddzielnej stajni, jako nadzwyczajną osobliwość, za to, że natura zażartowała sobie z niego. Niektórzy z przybyłych do Łowicza, korzystając ze sposobności, zwiędzili także i młyn parowy, położony w jednej z piękniejszych posiadłości w tem mieście, a który wymiela do 24 tysięcy korcy maki rocznie. Młyn ten o sile 30 koni, z systemem Banackim, zaopatruje także i Warszawę w wyroby swoje, które znane już są naszym PP. Gospodyniom i zyskuje sobie coraz większe wzięcie. Na zakończenie dodać winniśmy, iż jarmark Łowicki trwać będzie jeszcze przez dziś i jutro do Środy.

Jutro przypada początek Jesieni kalendarzowej. Obecna pora kończąca lato, należała do bardzo pogodnych i chociaż ranem i wieczorem czuć się dawało chłodne powietrze, jaśniejące jednakże po całych dniach słońce dobrze ogrzewało i sprowadzało nam dni pogodne i ciepłe. Nawet liście na drzewach, dosyć jeszcze jak na zbliżającą się jesień, trzymają się i nie żółkną.

Jutro zmiana lunacji, to jest Nów, który nestanie wieczorem, i zdeje się że w ciągu trwania swego nie zmieni nam dotychczasowej pogody; a tymczasem rolnicy ciągle domagają się deszczu, który tak jest potrzebnym z powodu siewów.

Wkrótce w Teatrze Wielkim, przedstawioną będzie pierwszy raz opera p. r.: *Doktor z musu*.

Od onegdaj liczba kursujących po Warszawie omnibusów powiększoną znnowu została.

P. n. Ferdynand *Car*, wraz z żoną, utrzymujący magazyn ubiorów damskich, wyjechali za granicę.

#### Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 16go Wrześ.: — *Times* i *Morning Post* ogłaszają artykuły o kwestji Amerykańskiej. *Times*



przyznaje, że interesa wzięły obrot krytyczny dla federalnych, i sądzi, że zmiana tak prędko nie nastąpi. Co się tyczy *Post*, ten zwraca uwagę, że postawa Południa z odpornej przemieniła się na zaczepną, i wynurza zdanie, że skonfederowani nie zdobędą północnych Stanów, podobnie jak to nie potrafiły zdobyć południowych. Wynurza on przytem nadzieję, że tęższe położenie rzeczy przędy skłoni Rząd związkowy do układów. — *Morning Post*, zajmują się artykułami P. *Laguerronnere*. Organ Lorda *Palmerstona* jest zdania, że kuszenie się o powrót w formie mniej więcej zmodyfikowanej do warunków traktatu z *Villafranca*, może dziś budzić tylko uśmiech politywania ze strony wszystkich mężów stanu, mających jakie takie doświadczenie w polityce.

**AUSTRIA. Wiedeń, 15 Wrześ.:** — Cesarzowa powróciła wczoraj z *Passau* do *Schönbrunn*, a dziś udaje się do *Reichenau*. Obie więc Izby Rady Państwa dziś się zebrały, i tak jedna jak druga postanowiły podać Cesarzowej adres wieszający z okoliczności jej wyzdrowienia. Każda z Izb doręczy ten adres *in corpore*. — Słychać, że powzięto tu pewne poszlaki o zawarciu, pod zastawą Francji, traktatu między Danją i Szwecją, celem zajęcia *Katwa Szlezwickiego* przez oddział wojsk szwedzkich, na wypadek, gdyby związek niemiecki chciał środkami eksekucyjnymi przeprowadzić swe pretensje do Szlezwiugu. — W ministerstwie wojny ciągle są czynnymi Komisje, obradujące nad reformami i ulepszeniami praktycznymi w administracji wojennej i zarządzie szpitalów. Życzyłoby należało, aby podobną czynność rozwinęto, i pod względem administracji cywilnej, w której nie wszystko jest złotem co się świeci. — Podobno od 1 Października nastąpić znowu redukcja armji Austriackiej, przez obeszne urlopowanie żołnierzy, którzy już połowę swego czasu wysłużyli.

**FRANCJA. Paryż, 15 Wrześ.:** — Artykuły a raczej listy P. *Laguerronnere* w *la France*, wywręły rezultat taki, jakiego się autor bynajmniej nie spodziewał. Przywróciły one odwagę przyjacielom Włoch, zrozpaczonych postępowaniem, jaki czyniła reakcja. Rozwiązanie proponowane przez Senatora dziennikarza, wydało się tak nadzwyczajnie niepraktycznym, tak nielogicznym, tak obruszyło wszystkich, niewyjmując nawet stronników Papieżstwa, naturalnych sprzymierzeńców P. *Laguerronnere*, iż w kilku dziennikach wywodziło nawet przypuszczenie, że gazeta *la France* została założoną i podtrzymywaną jedynie dlatego, aby do szczętu zniweczyć i ubelwiednić opinie, których ten dziennik jest organem, i ambicje które reprezentuje. Przypuszczenie to jest dość śmiałe, ale jeśli rzeczywiście powstało w niektórych umysłach, to wykazuje jaką porażkę poniosła koterja, której P. *Laguerronnere* jest zarazem kierownikiem i tłumaczem. Do rozpowszechnienia podobnych opinii przyczynił się także *Constitutionnel*, odpowiadając na artykuły *la France* po kilkunastu dniach namilczenia. Idzie tylko oto, która strona czerpała swe namilczenia ze sfery istotnie rządowych; czy P. *Limaillac*, Redaktor *Constitutionnela*, który czyni nadzieję Włochom, że wkrótce jeśli nie zabiorą Rzymu, to skłonią do oddania im go, czy też P. *Laguerronnere*, który zapowiedział ministerstwo P. *Revel* po Panu *Ratazzi*, i reakcje tryumfującą zarazem w Turynie i w Paryżu.

**WŁOCHY.** — *Mordini, Fabrizzi i Calvino*, trzech deputowanych aresztowani w skutku powstania *Garibaldysto-*

wskiego, zostali przeniesieni z Neapolu do Genui. — Pan *Odo Russel*, agent angielski dyplomatyczny w Rzymie, miał donieść swemu Gabinetowi o istnieniu knowań *Muratystowskich* w Państwie Papieżkiem. Ponieważ Pan *Thouvenel* zapytywany przez Lorda *Cowley*, zaprzeczył temu, przeto P. *Russel* udał się osobiście do Londynu dla dania objaśnień Ministrowi spraw zagran. Mgr *Bambozzi*, Nadintendent więzień w Rzymie, dostał pomięzania zmysłów. — Dr *Biboli*, ogłosił w *Diritto* list opisujący stan zdrowia *Garibaldiego*. Ma on nadzieję wyleczenia Jenerała, ale dodaje, że choroba potrwa 4 miesiące, a może i więcej. — *Lamarmora* i *Cialdini*, wydeją surowe rozporządzenia dla powstrzymania bandytyzmu w prowincjach Neapolitańskich. Ostatni wydał polecenie, aby każdy z ochotników *Garibaldystowskich*, który w przeciągu 5u dni nie stawi się przed władzą, uważany był za bandytę, i ulegał prawu wojennemu. — Baron *Stakelberg* Posel Rosyjski, przybył wraz z orszakiem do Neapolu. — Eskadra francuzka odpływa z Neapolu do Ajaccio; tylko statek *Cato*, udaje się do Messyny.

#### Ostatnie Wiadomości.

Podług pogłosek z Paryża dochodzących, Rząd Włoski zabiera się do energicznego wystąpienia. Słychać przynajmniej, że Ministerstwo *Ratazzi*, gotuje szereg środków ważnych, któreby skłoniły Francuzów do ewakuacji Rzymu. Iby Turyskie miały być zwołane wkrótce dla uchwalenia nagłości dwóch praw, a mianowicie jednego, stanowiącego, że każdy Obywatel Rzymski może reklamować przymiot o poddanie Króla Włoskiego, a drugiego zmierzającego do przypuszczenia. Deputowanych Rzymskich do Parlamentu w Turynie. Przedstawienie tych projektów poprzedzone być ma notą wyjaśniającą, przesłaną naprzód Rządowi Francuzkiemu, a następnie innym europejskim. Przed wykonaniem pomieczonych środków, Rząd Włoski przesyła do Paryża energiczne noty.

*Esprit public* zaprzecza wiadomości, jakoby Członkowie Gabinetu *Ratazzi* podali się do dymisji. — *Steele* twierdzi, że Francuzkie Ciało Prawodawcze nie zostanie rozwiązane, lecz będzie zamknięte aż do czasu oczyszczenia administracji, czyli wyłączenia z niej pewnych osób.

Hr. *Stakelberg*, Posel Rosyjski, wręczył 18go b. m. w Turynie Królowi swe listy wierzytelne, a następnie odwiedził Xięcia *Carignan*. — Xięca *Napoleon* spodziewany jest z Małżonką w Turynie 24go. — W Neapolu stan oblężenia ma być jeszcze czas jakiś utrzymany, podobnie jak i w Sycylii.

Z *New-York* 10 b. m. donoszą, że Jenerał *Mac Clellan*, opuścił *Washington*, i wyruszył ku północnemu *Marylandowi*, dla zaskakowania skonfederowanych. Flota związkowa pod *Baltimore* ma to miasto zbурzyć, jeśli by zostało zajęte przez nieprzyjaciela. Wiele rodzin opuszcza *Washington*. W kongresie skonfederowanych wniesiono projekt do prawa o nowym poborze 300,000 ludzi. — Posłowie Państw zagranicznych, opuścili *Yokoda* w *Japonji*. — W *Tonkinie* wybuchnęło powstanie. Na czele kilkakroć sto tysięcy powstańców stoi *Thoang*. — Telegram z *Petersburga* 20go datowany, donosi, że manifestem Cesarzsim nakazany został na r. 1863, po 6-letnim zawieszeniu, pobór do wojska po 5u ludzi z tysiąca. Rekrutowanie rozpocznie się z d. 15 *Stycznia*.



### Wiadomości Literackie.

Ner 37, 38 *Tygodnika Młod* wyszedł z druku i zawiera: O tradycjach narodowych, przez Józefa Lepkowskiego; Slonecznik, bajka; Korrespondencje z Paryża; Szaradę; Nowości zagraniczne, i Opis rycin. W dodatku zaś dalszy ciąg powieści: Marja Teressa w Węgrzech, przez Pruszkową.

Ner 37, 38 *Kmiotka* wyszedł z druku i zawiera: Opowiadania Góralezyka z historii polskiej; Władysław IV Waza; Bitwa pod Żółtymi Wodami, pod Kursukiem i śmierć Króla; Spalona karczma; Sty Michał Archanioł; Gawędy Niedzielne, Profesora szkółki wiejskiej z gromadą; Kościół ofiary historia prawdziwa.

Nakładem księgarni A. Nowoleckiego, wyjdzie 2 tom dzieła pod tytułem: *Przewodnik Filozofji*. Dzieło upoważnione przez Radę Publicznego Wychowania w Paryżu, zawierające w sobie „Moralność i Teodyceę”, przez E. Salset, oraz „Historję Filozofji”, przez J. Simon, przekład E. Ziemięckiej. Druk tego dzieła już rozpoczęty został i wyjdzie w 3 częściach czyli zeszytach, 1sza w miesiącu Październiku, 2ga w Grudniu r. b. Objętość dzieła taka sama jak i tomu 1go, obejmującego „Logikę i Psychologję”. Cena oznacza się zł. 10, ułatwiając niezamożnej młodzieży nabycie tak pożytecznego i potrzebnego dzieła, opłatę uiszczac można w 3ch ratach, to jest: przed wyjściem zeszytu 1sza zł. 3, a 2ga rata przy odbiorze tegoż, 3cia zaś gdy drugi zeszyt opuści prasę. Prenumerować można we wszystkich księgarniach w Warszawie, na prowincji i w Cesarstwie.

### Przyjechali do Warszawy.

Bogdaszewski Ign: Ob: z Gub: Mińskiej nr 625; Czarnowscy Jan i Alex: Ob: z Łęki nr 584; Skarzyński Edm: Ob: z Popowa nr 1267.

**Wyjechali:** Bukowski Marjan Obyw: do Kowna; Cielecki Konst: Ob: do Paplina; Domański Stan: Ob: do Zalesia; Skarzyński Hen: Ob: do Sokolnk.

**Przyjechali koleją żelazną:** Lisicki Piotr Ob: z Paryża nr 1637; Zegota Wywiatkowski Jakób Właściciel Drukarni z Krakowa nr 1565.

**Wyjechali koleją żelazną:** Koliszczak Maurycy Kup: do Krakowa; Rejchman Henryk Ob: do Wiednia; Żymirski Wład: Ob: do Nicei.

### DONIESIENIA.

1) Włók 24 ziemi żytałej, bez zabudowań, pod Warszawą ml 2, jest do sprzedania za Złp. 50,000, gotówki potrzeba Złp. 20,000; powyższa ziemia może być rozkolonizowana, i odkupić można, czy to na fabryki lub kolonje, od 3 do 10 włók.—2) **Domki drewniane** nowe, z ogrodami lok: 5,500, około rogatki, czynią dochodu Złp. 2,700 są do sprzedania z placem za Złp. 30,000, gotówki Złp. 27,000.—3) **Kamienica** dobrze zbudowana, w okolicy ulicy Pańskiej, z podwórkiem, stajniami, wozowniami, czyni dochodu około Złp. 8,000, jest do sprzedania za Złp. 90,000, gotówki potrzeba Złp. 50 tysięcy.—4) **Kolonja** za Wolskimi rogatkami, morgów 2, z domem mieszkalnym, z 15 pokoi, ogrodem fruktowym, dochód około Złp. 3,000, cena Rs. 4,000, gotówki potrzeba Rs. 3,000. Informacja w Kantorze Strężeń Mieszkań, Ner 1, obok Dobroczynności.

Żądany jest do najęcia **Pokój** średni z Meblami, lub bez Mebli, z usługą, dla Akademika, niedaleko Szkoły Głównej i powyżej na 2m piętrze. Kto takowy ma, raczy swój adres, z oznaczeniem ceny najmu z usługą, zostawić u Szwajcara domu Wgo Fragnet, przy ulicy Elektoalnej pod Nr 753 (16).

Żądany jest na przychodniego do konwersacji z dziećmi **NIEDZIENIEC**, do brze wychowany, rodowity Niemiec, w wieku od lat 14 do 17, dobrze i czysto mówiący po niemiecku. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 1540, wprost Komory, na 1szem piętrze od frontu, wchód z podwórza.

Przy ulicy Aleksandra, jest **Kamienica** dwupiętrowa, mурowana, w najlepszym stanie, w przystępnych warunkach do sprzedania. — Bliższa wiadomość w Sklepie Farb Olejnych Krauzego, przy ulicy Młodej, wprost Rządu Gubernajalnego powziąć można.

**Naczelnik Kancelarji Zarządu Komunikacji.**—Z powodu spóźnionych bezskutecznie poprzednio ogłoszonych licytacji, na reparację Mostu taryfowego na trakcie Kowieńskim, na rzece Narwi pod Ostrołęką. Zarząd Komunikacji postanowił, po zatwierdzeniu dodatkowego kosztorysu us roboty i podniesienia o 25% cen w pierwotnym kosztorysie zamieszonych, ogłosić nową licytację, która w skróconym terminie odbędzie się w dniu 17 (29) Września r. b., o godzinie 12ej w południe, w Biurze Zarządu Komunikacji, przez odczytowane deklaracje ia minus, od sumy Rs. 8,392 kop: 49 kosztorysami objętej.—Warunki i kosztorysy mogą być przez rzasę, wyjąwszy Świąt i Niedziel, codziennie od godziny 9ej z rana, do 3ej z południa, w Biurze Zarządu Komunikacji.—Szczegółowe ogłoszenia dotyczące tej licytacji, w Dzienniku Powszecznym i w Gazecie Warszawskiej, są zamieszczone. — **F. Benedek.**

**Mieszkaniec Nowolipia**, w dniu 18 b. m., wleczorem, obdarowany przez **nieznaną a życzliwą Osobę** ubranie jesienne, wdzięczny za dobre chęci, nie może przyjąć ofiary. Darząca Osoba z wiedziona pozorem, wzięła dźwastwo za istotną niemożność. Ze chce zatem sprostować pomyłkę i datkę swój rzeczywście potrzebnemu przeznaczyć. — Podpisany oczekuje odpowiedzi listownej. Po upływie 2ch tygodni, postara się sam miłosieray uczynek, która wysoko ceni i paważ, wręczyć rzeczywistej potrzebie. — **A. D.**

### Kuchnia angielska żelazna,

nowej konstrukcji, jako też różne **Meble i Obrazy**, są do sprzedania przy ulicy Długiej, w domu Wgo Placzkowskiego, naprzeciwko Hotelu Drezdeńskiego. — Bliższa wiadomość można powziąć tamże, na 1m piętrze.



Nagrody Rs. 10.—W nocy z dnia 19 na 20 b m., skradziono parę **Koni**, z których jeden kary lat 10, drugi szpakowaty lat 7, ma pręgę czarną przez cały grzbiet, na prawej zadniej nodze zbawiony włosów. Kto da o takowych znać do Kolonji Juljanów, pod Piasecznem, lub do Wgo Burmistrza miasta Piaseczna otrzyma powyższą nagrodę.

**W Zakładzie Galanteryjno-Bakerniczym**, przy ulicy Leszno Nr 716, pod firmą Ludwika Rühl, przyjmuje się do lakierowania wyroby z blachy, metalów, marmurów i gipsów, pisania i malowania wszelkiego rodzaju Sztyldów i Zoaków, podejmuje się także malowania i lakierowania wyrobów meblowych, drzwi, okien, oraz wszelkich robót olejnych; tamże potrzebny jest zaraz **Uczeń** dobrej kondyty.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, że z dniem dzisiejszym, otworzyłem tu w Ozorkowie, **Magazyn Szka** białego, tsiłwa łagrowego i szlifowanego, wszelkiego rodzaju, z Fabryki P. Lauterbacha w Klonowie, opatrzoniy jak najlepsze gatunki, na hurtową i detaliczną sprzedaż, po cenach fabrycznych.

**M. Kaufman.**

Ostateczne przysądzenie **Nieruchomości** Ner 2491 B, C, w Warszawie położonych, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I, d. 14 (26) Września r. b., o godzinie 10ej z rana.—Vadjum oznaczone jest na Rs. 375. Licytacja zaczyna się będzie od sumy Rs. 2,120. Nieruchomości te rozległości obejmują lokci kw: 20,356. Warunki przejrzane być mogą u Zygmunta Krysińskiego, obrońcy przy Senacie, pod Nr 492, i u Pisarza Trybunatu.



W dobrach Brzesce pod Górą Kalwarją, są do sprzedania każdego czasu 4 **Konie** siwe, rosłe, powozowe, z tych jeden ma lat 6, a trzy są w 6-smym roku; niemniej Powozy, mianowicie: Powóz duży lando, do podróży, z walizami, waszami i t. d.; Powozik Faeton, również z walizami, i Karykiel nazwany Amerykańką, wszystko to w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość na miejscu, lub w Fabryce Wgo Bohte, na Nowym-Swiecie.



Dem Rolniczo-Przemysłowo Komisowy, pod firmą Konstanty Orłowski i Spółka, zawiadamia osoby interesowane, iż Ignacemu Dąbrowskiemu, oraz Apollinaremu Zawadzkiemu, wszelka możność do działań na rzecz powyższego domu przez prawne odwołanie plenipotencji urzędowych, pierwszemu udzielonej dnia 2 Lutego, drugiemu dnia 19 Lutego r. b. odjęta została. Za wszelkie więc działania Dąbrowskiego, oraz Zawadzkiego, dom wyż rzezonny żadnej odpowiedzialności nieprzyjmuje. — Warszawa dnia 1 (13) Września 1862 r. — **Konstanty Orłowski.**

**Są do sprzedania:** Kanapa, dwa Fotele, sześć Krzesel, Taboret, Stół przed kanapę, mahoniowe, admaszkiem wełnianym kryte, zupełnie nowe, Konsola, 6 Krzesel jeslonowych i wiele innych rzeczy, za cenę przystępną; wiadomość przy ulicy Twardej Nr 1086 w każdym czasie, w drugiej bramie na 1m piętrze, Stróż pokaże.

Potrzebne są dwie **PANNY** do Magazynu na prowincję, uzdatnione do Czepków i Kapeluszy. Wiadomość każdego czasu, przy ulicy Grzybowskiej, w domu W. Czartkowskiego, Nr 1055 lit: E, Stróż wskaże mieszkanie.

**Lokal po Traktjerni** na dole, w środku miasta, pomiędzy Władzami, Hotelami i w bliskości przeniesionych Szkół, do najęcia od Sgo Michała. Wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nr 627, na 2m piętrze, u Gospodarza.

Do sprzedania **Possesja** w Nowej Alexandrii (Puławach), pod Nrami 38 i 10, na Mokradkach położona, składająca się z eleganckiego domu o dziesięciu Pokojach, z Meblami lub bez, z oficyną o Pokojach czterech, z drugiej kuchennej, z dwóch Stajen, Wozowni, Drwalni, Magla, Oranżerii, Pompy z doskonałą wodą, ogrodami: kwiatowym, warzywnym, owocowym, pary morgów gruntu ornego i t. d. O warunkach dowiedzieć się na miejscu, bez pośrednictwa faktorów.

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opekuńców, że z upoważnienia Władzy Szkolnej przyjmuję na stół i stancję **UCZNIÓW**, zapisujących się do Gimnazjów i Szkół Powiatowych w Warszawie; zapewniam dla nich opiekę, dozór i wszelką pomoc naukową. Bliższe pod tym względem porozumienie się nastąpić może w Kantorze Guwernerów, róg ulic Bielańskiej i Senatorskiej. — **Za**

**Fortepjany** nowe palisandrowe, wykończone podług najnowszej metody, z nader przyjemnym głosem, oraz dwa Fortepjany o 6u oktawach, do sprzedania lub wynajęcia w Fabryce Fortepjanów F. Strzyżewskiego Ner 477 A, przy rogu ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej.

**Pjanino** zupełnie nowe i **Fortepjany** różne nowe i używane, palisandrowe, o 7u oktawach, są do wynajęcia lub sprzedania; wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Ner 1065, dem Wgo Blumenfelda, dawniej Dęboskich, drugi dom od rogu Królewskiej, w oficynie na dole, wprost studni.

**Garnitur Mebli mahoniowych,** kozetowej roboty, egzaminem wybitych, jako to: Kanapa, sześć Krzesel, dwa Fotele i Stół przed Kanapę, wszystko bardzo mało używane, do sprzedania za cenę przystępną, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 24, w oficynie poprzecznej, czyli w korpucie, na pierwszym piętrze ze wschodów na prawo.

Prawy Właściciel **Psa** rassy Buldogów przybłąkanego, po udowodnieniu własności i zwrocie kosztów żywienia i ogłoszeń, odebrać go może w Restauracji pod Nr 624.

## (Englisch-Stomachical-Liquor)

wyrób najnowszy

**LIKIER**

**ANGIELSKI ŻOŁĄDKOWY.**

Wielec na zanieczyszczony żołądek i wszelkiego rodzaju słabości żołądkowe, sprawiające niespokojność, niemniej zaś na słabości febrowe, w których jest bardzo pomocnym, jak doświadczenie przekonywuje, i nareszcie w czasie słabości epidemicznych, zażywając dziennie małą ilość, jest bardzo zalecanym i dla tego staje się niezbędnym środkiem domowym. Cena flaszeczek 1 zł. 25 kr.—70 kr.—i 50 cent.

**Główny skład w Handlu Karola Rzący w Krakowie,** Skład w Aptecce E. Merla we Lwowie, Skład w Domu Komissowym J. Jeckerl w Kronstadtzie, u P. Hanzely w Popradzie (w Węgrzech), u P. Nowakiewicza w Jasle.—Zamówienia i obstatunki zamiejscowe w większych partjach, jako też i bliższe szczegóły, udzielają się w Składzie Głównym.

### Podziękowanie.

Panu Karolowi Rzący w miejscu.

Z powodu zaziębnienia cierpiałem dłuższy czas na bóle żołądkowe, a powziawszy wiadomość o „Likierze angielskim żołądkowym”, na składzie u Pana zostającym, nabyłem flakonik takowego i po dwudniowym zażywaniu, od bólów uwolniony zostałem. Mogę zatem ten likier każdemu cierpiącemu najrzetelniej zarekomendować. — Kraków, 1 Sierpnia 1862. *Deschler mp.*

Będąc od dłuższego czasu obareczony febrą, której się różnemi środkami pozbyć niemogłem, kupiłem w Handlu P. Karola Rzący w Krakowie flakonik „Likieru angielskiego żołądkowego”, którego trzy razy w małej ilości używałem, i febrę i od tego środka całkiem straciłem. Obowiązkiem jest środek ludzkości cierpiącej na febrę zarekomendować. — Kraków, 7 Sierpnia 1862.—*J. Ermlich mp. C. k. Urzędnik górniczy.*

Wielmożny Panie Rząca! w Krakowie.

Podróżując parę dni, powróciłem z zanieczyszczonym żołądkiem i nadęciem wnętrzości, że obawiałem się gorszych skutków, tembardziej że często po kilka tygodni i nawet miesięcy, potrzebowałem ciągłej kuracji, aby się od tej słabości uwolnić, która mnie wprawdzie nie przymuszała do leczenia w łóżku, jednak niepokoiła mię pomimo ciągłych kuracji medycznych. Wyczytawszy w gazecie tutejszej zalecający w składzie u Pana „Likier angielski żołądkowy”, nabyłem flakonik mały za 50 c. którego z winem podług przepisu zażywałem, i szczęśliwie nie wypotrzebowawszy ani połowę tego Likieru, zostałem od obciążliwości żołądkowych uwolniony i przywrócony apetyt niezwykły nastąpił. Czując się zatem uszczęśliwionym, radzę Panu ten Likier każdemu zalecać, czego ja z mojej strony uczynić nie zaniedbam. — Kraków, 4 Sierpnia 1862.—Z szcunkiem, *Ant. Sapalski, mp.* Obywatel M. Krakowa.

Wielmożny Panie Rząca!—Przez kilka dni cierpiałem na bóle żołądkowe i solacja, które mię niezawodnie w skutek zaziębnienia opanowały i niemal zmęczyły. Dowiedziawszy się o „Likierze angielskim żołądkowym”, niezwłocznie kupiłem ze składu w handlu pańskim, gdzie zażywszy cztery razy, zostałem zupełnie wyleczony i apetyt się mi przywrócił. Ukontentowanie z tak nagłego i radykalnego wyleczenia, powoduje mię do zalecenia tego Likieru i każdemu cierpiącemu na żołądek. — Kraków, 5 Czerwca 1862.—Z uszanowaniem, *L. Jarowski.*

Wielmożny Panie Rząca!—Cierpiąc kilka tygodni na bóle żołądkowe, zostałem febrą obareczony, która mię pomimo zżywania różnorodnych lekarstw kilka tygodni męczyła. Zażywszy kilka razy „Likieru angielskiego żołądkowego”, którego od Pana otrzymałem, byłem w parę dni od febrы uwolniony, i takowa już nigdy nie powróciła. Będąc dawniej zawsze cierpiącym na żołądek, słuchając rady Pana, nie zaniedbuję, pomimo osłabniętego zdrowia normalnego, parę kropli tego Likiera zażywać. Ponieważ się w skutek zalecenia pańskiego przez osłabnięcie zdrowia uszczęśliwiłem czuję, mam honor za to Panu bardzo podziękować, nie zaniedbując każdemu cierpiącemu z mojej strony ten Likier zalecać. — Uniżony, *Fischer mp.*



**Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.**

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 11 (23) Września r. b., o godzinie 12ej w południe punktualnie, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez oficjalne ogłoszenie deklaracje: 1) Na dostawę dla Administracji Cementu, za Starozakonnych miasta Warszawy w 1863 r. płótna i muslinu 2) Na dostawę dla tejże Administracji desek, bali i zrobienia skrzyń. 3) Na dostarczenie dwóch koni do ciągłego exportowania ciał zmarłych, tudzież do karawanów czworonogich na każde wezwanie Dozoru Bóżniczego.

Są do sprzedania 1 do wynajęcia **Fortepja**, ny palisandrowe nowe, o 7u oktawach, z platami i sztabami metalicznymi, za cenę nader przystępną. Wiadomość na rogu Starego Miasta i Krzywego Koła pod Nr 56, na 1m piętrze od frontu.

**Her: 15 Nagrody.**

W Sobotę dnia 20 b. m., przechodząc z ulicy Granicznej Ogrodem Saskim, placem przy Keściele Ewangielickim, przez pałac Krasińskich i Nowym Światem do rogu ulicy Chmielnej, zgubiono **Zegarek Damski**, z fabryki Patek Philippe et Co oznaczony numerem 18,254, Cylinder o ośmiu kamieniach, do nakręcania bez kluczyka; na kapslu wyryty jest bukciek. Uczciwy znalazca raczy takowy zwrócić, pod Nr 966 przy ulicy Granicznej do Właściciela Domu, za powyższem wynagrodzeniem.

**Litografja i nowo otworzony Skład Materiałów Pismiennych i Galanteryjnych, Felixa Nowakowskiego**, ulica Bielańska Nr 601 A, Hotel Paryzki. — Otrzymał dobór **Albumów** do fotografii, od Złp. 6 i t. d.; **Widoków** do Stereoskopów, od gr: 20 do Złp. 8, oraz Biletu fotograficznego, po cenie Złp. 2, biorącym tuzin odstepuje się procent; 100 arkuszy Papieru i 50 Repert francuzkich z wyliczeniem cyfer Złp. 2 gr: 10, jako też wszelkie Materjały Pismienne i Galanteryjne. Polecając się względem łaskawej Publiczności, iż wszelkie powierzone mi roboty litograficzne z największą dokładnością wykonane będą.

**Lenschow w Meklenburgu.**

W tutejszej zarodowej owczarni jest około:

**200 Baranów**

czystej krwi **NEGRETTE** na sprzedaż wystawionych.

Jakkolwiek nie wyznacza się żadnego stałego terminu na rozpoczęcie sprzedaży, liczne wszelako zapytania jakie już teraz mają miejsce, wkładają na mnie obowiązek upraszania łaskawych nabywców, ażeby przez wzgląd na własny interes, raczyli wstrzymać przyjazd swój do czasu, w którym ocenienie **Baranów** będzie możliwem, o czem zresztą za obejrzeniem własnych ran przekonają się będą mogli.

Baron **Maltzhan**.

Dziedzie Dóbr Lenschow (W. X. Meklenburg-Schwerin) pod Parchim przez Ludwigslust.



Dnia 20 b. m., zginął **Piesek** z rasy Pinzerów małych, na grzbiecie czarny, łapki żółte, uszy i ogon krótko obcięte. Łaskawy znalazca ze względu na to, iż Piesek ten przez nieuwagę sługi zaginął, która z tego powodu na wielkie nieprzyjemności narażona, zechce takowego zwrócić, lub mający o nim wiadomość, zgłosić się zechce pod Nr 497 przy ulicy Miodowej, do Składu Władysława Bednawskiego, za stosowną nagrodą.

W dniu wczorajszym po południu, wybiegła **Suka** polowa, cała tarantowata, uszy kasztanowate, niedawno po szczeniakach; łaskawy znalazca raczy odprowadzić pod Ner 415, do pałacu Hrabiego Potockiego, do Bystrzanowskiego, za wynagrodzeniem, za przytrzymanie może być narażony na odpowiedzialność Sądową.

**PRAWDZIWIY**  
**Creme divine de Venus**

Złp. 9 Gr. 10.

Jedynie w Perfumerji mojej róg ulicy Nowego Świata i Stożkowskiej nabyć można; oraz **SAPERYNA**, Woda do farbowania włosów, w ośmiu kolorach. Cena Pudełka z całym przyrządem Złp. 15. **HYDEPANO** na odmrożenie, za którego skutek sumieanie ręce i z którego skutku Łaskawa Publiczność już się przekonała. Składów żądanych nie mam. — **Maksymilian Saulson**.

**Kantor Złceń** wszelkich interesów Obywateli ziemskich i miast, Bielskiego, przy ulicy Bielańskiej Ner 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego w Warszawie. — Młody Człowiek życzy pomieścić się na praktykę przy Geometrze, bez wynagrodzenia, a nawet za porozumieniem się, płacić od siebie będzie. Wiadomość w powyższym Kantorsze.

**Fortepjan** mahoniowy, Fabryki Zakrzewskiego, o półsiódmej oktawy, dawnego fasonu, jest do sprzedania za nader przystępną cenę pod Nrem 1579, róg ulicy Widok i Brackiej. Stróż miejscowy udzieli bliższej wiadomości.

**FARBA**  
**Angielska (Hair-Dye).**

Jedna z najlepszych, które dotychczas były wynalezione do czernienia blond, rudych i siwych włosów, już nadeszła do Perfumerji **A. B. Elsner**, na Krakow-Przedm: Nr 9, dom Grodzkich. Jest to Farba zupełnie nieszkodliwa, owszem utrzymująca włosy w należytem stanie, nie czerni wcale skóry, a tylko włosy i to w dwie minuty, podług życzenia, na kolor brunatny albo czarny. Cały przyrząd wraz z dokładnym opisem kosztuje Złp. 20. Na prowincję i do Cesarstwa odsyłać będzie jedynie tylko za nadesłaniem Złp. 26 gr: 20, to jest na opłacenie kosztów opakowania i transportu.



Jest do sprzedania tak zwana **Dorożka** białogowa, albo **Leniejka**, bardzo zdalna do objazdu koni, lub jazdy na polu. Wiadomość w Łazienkowskich Koszarach, tam gdzie była dawniej Szkoła Weterynaryj, zapytać u Jana Stangreta.

Onegdaj w południe ciepła stopni 14. Wczoraj rano ciepła stopni 9, w południe ciepła stopni 12. Dziś rano ciepła stopni 4.

Wczoraj rano wysokość wody na **Wiśle** stóp 1 cali 6. Dziś rano stóp 1 cali 5. (Ubywa).

**TEATR ROZMAITOŚCI**. Dziś, *Konkurent i Mąż*. — *Pan Stefan z Pokucia*. — *Przez zadróżkę*.

**TEATR WIELKI**. Jutro, *Marco Spada* (Balet).

W nowej **RESTAURACJI I KAWIARNI WARSZAWSKIEJ** przy ulicy Bielańskiej pod Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod **Koronami**, na 1m piętrze, w Warszawie, **Śniadania, Obiady i Kolaacje**; es Czwartek doskonałe **Plaki**; **Kawa, Herbata** i inne **Trunki**. Tamże znajdują się dwa regularne **Billardy**, dwadzieścia kilka **Pism** Krajowych, Zagranicznych, rychła usługa; Pokoje obszerne, oświetlone gazem i w czystości utrzymane.

**OSTRYGI OSTENDZKIE**, wyborowe, codziennie świeże nadchodzą do Handlu **Ant: Stępkowskiego** przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.

**OSTRYGI OSTENDZKIE**, wyborowe, nadejdą dziś do Handlu **Józefa Hoehr**, w gmachu Teatralnym pod Nr 474.

**Winogrona Tokajskie** wyborowe, zupełnie słodkie, na kuracje, codziennie świeże, funt po Złp. 2 gr: 15, w Handlu **Józefa Höhr**, w gmachu Teatralnym.